

Sygn. akt III AUa 645/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystian Serzysko (spr.)
Sędziowie:	SSA Feliksa Wilk SSA Iwona Łuka-Kliszcz
Protokolant:	sekr. sądowy Barbara Dudzik

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **T. J.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o wypłatę i wyrównanie emerytury

na skutek apelacji wnioskodawczynie T. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach Wydziału V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 kwietnia 2013 r. sygn. akt V U 282/13

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 645/13

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 14 listopada 2013 r.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił odwołanie T. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 29 stycznia 2013 r., którą odmówiono wnioskodawczynie uchylenia decyzji z dnia 24 sierpnia 2011 roku. Sąd ustalił, że T. J. uzyskała prawo do emerytury od dnia 1 czerwca 2011 roku decyzją organu rentowego z dnia 22 sierpnia 2011 roku. Jednocześnie wstrzymano wypłatę jej emerytury z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia. Kolejną decyzją z dnia 23 września 2011 roku organ rentowy podjął wypłatę emerytury od dnia 1 sierpnia 2011 roku z uwagi na fakt rozwiązania przez ubezpieczoną stosunku pracy. W dniu 10 grudnia 2012 roku ubezpieczona złożyła do organu rentowego pismo, w którym w nawiązaniu do w/w wyroku Trybunału Konstytucyjnego zwróciła się z prośbą o wypłatę emerytury za kres 2 miesięcy 2011 roku. Sąd zważył, że decyzje organu rentowego z 2011 roku zostały wydane na podstawie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z

dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustawy (Dz.U. 2010 nr 257 poz. 1726). Przepis ten stanowił, iż prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Wykładnia tej regulacji stała się przedmiotem rozstrzygnięcia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku wydanego w sprawie o sygn. K 2/12. W orzeczeniu tym Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 roku, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 konstytucji. W uzasadnieniu ustnym wskazanego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał między innymi, że regulacja, przyjęta w art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 roku spowodowała, że osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku zostały objęte nową, mniej korzystną dla nich treścią ryzyka emerytalnego. Aby emeryturę nadal pobierać po 1 października 2011 roku, musiały one rozwiązać stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą. W przeciwnym razie ich świadczenie emerytalne ulegało zawieszeniu. Oceniając sytuację tych osób z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, należy dojść do wniosku, że gdyby w momencie przechodzenia na emeryturę osoby te wiedziały, że będą musiały przerwać zatrudnienie, żeby uzyskać świadczenie emerytalne, to ich decyzja być może byłaby inna, tzn. nie składałyby wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowały zatrudnienie. Korzystniejsze byłoby bowiem dla nich osiągnięcie wysokiego dochodu ze stosunku pracy niż dużo mniejszej emerytury. Co więcej - późniejsze złożenie wniosku oznaczałoby wyższe świadczenie emerytalne. Treść ryzyka emerytalnego, w określeniu której ustawodawca ma swobodę, nie powinna być zmieniana w stosunku do osób, które już nabyły i zrealizowały prawo do emerytury. W ocenie Sądu powyżej przedstawione rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, na które wskazuje ubezpieczona, nie dotyczy jednak jej sytuacji faktycznej i prawnej. Ubezpieczona bowiem, co jest niesporne, prawo do emerytury uzyskała po dacie wskazanej w powyższym wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że dokonane rozstrzygnięcie mogłoby wpływać na prawo do wypłaty jej emerytury i uzasadniało wypłatę tego świadczenia za 2 miesiące z roku 2011. Nie ma też powodów, aby z powodu powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego uznać zaskarżoną decyzję organu rentowego za nieprawidłową.

Apelację od wyroku złożyła T. J. zaskarżając wyrok w całości. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego – art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS dodanym przez art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustawy (Dz.U. 2010 nr 257 poz. 1726), art. 28 ustawy oraz wyroku Trybunału konstytucyjnego z 13 listopada 2012 r. K 2/12, polegającego na przyjęciu, że w stosunku do jej osoby nie ma zastosowania wyrok Trybunału. Naruszenie przepisów postępowania w tym art. 233 § 1 w zw. z 328 § 2, art. 382 kpc oraz 477¹⁴ kpc poprzez nieprzestrzeganie przez sąd swych kompetencji i procesowej funkcji, przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, wskazanie wadliwych przyczyn, dla których dowodom wskazanym przez wnioskodawczynię odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany materiałem dowodowym polegające na przyjęciu, że w stanie faktycznym i prawnym przedstawione rozstrzygnięcie Trybunału nie dotyczy skarżącej. Wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie odwołania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. W uzasadnieniu podniosła, że prawo do wcześniejszej emerytury nabyła już 4 lipca 2008 r., bowiem z tą datą spełniła wszystkie wymagane przepisami prawa warunki. Okoliczność, że nie skorzystała ze swojego prawa i nie złożyła wcześniej wniosku o emeryturę nie może mieć żadnego wpływu na aktualną sytuację prawną i faktyczną.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Niezrozumiałe są zarzuty apelacji odnoszące się do rzekomego naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów postępowania, art. 233 § 1 w zw. z 328 § 2 kpc, art. 382 kpc oraz 477¹⁴ kpc poprzez nieprzestrzeganie przez sąd swych kompetencji i procesowej funkcji, przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, wskazanie wadliwych przyczyn, dla których dowodom wskazanym przez wnioskodawczynię odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebraniem materiałem dowodowym, w sytuacji, w której stan faktyczny niniejszej sprawy w zakresie stanowiącym podstawę rozstrzygnięcia jest bezsporny. Sąd nie prowadził żadnego postępowania dowodowego i nie oceniał wiarygodności żadnych dowodów. W tej sytuacji przedmiotowe zarzuty są oczywiście bezzasadne, a rozstrzygnięcie sporu sprowadza się do zastosowania prawidłowej wykładni przepisów. W tym względzie Sąd Apelacyjny podziela interpretację przedstawioną przez sąd pierwszej instancji. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. sygn. K 2/12 uznał, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodany przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 roku, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji. Przedmiotowy wyrok nie odnosi się jednak do nabycia prawa do świadczenia w sensie spełnienia wszystkich warunków przysługiwania prawa do emerytury, lecz do samej wypłaty tego świadczenia. Dał temu wyraz sam Trybunał w uzasadnieniu wyroku wskazując, że regulacja, przyjęta w art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 roku spowodowała, że osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku zostały objęte nową, mniej korzystną dla nich treścią ryzyka emerytalnego. Aby emeryturę nadal pobierać po 1 października 2011 roku, musiały rozwiązać stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą. W przeciwnym razie ich świadczenie emerytalne ulegało zawieszeniu. Wnioskodawczyni do przedstawionego w cytowanym orzeczeniu kręgu osób nie należy. Wprawdzie spełniała przesłanki przysługiwania prawa do emerytury, ale o jej wypłatę nie wystąpiła, zatem na tym etapie nie wchodziła w rachubę instytucja zawieszenia świadczenia w związku z nierozwiązaniem stosunku pracy. Rozważania Trybunału są o tyle zrozumiałe, że instytucja zawieszenia emerytury regulowana w art. 103a ustawy emerytalno-rentowej w istocie nie odnosi się do samego prawa do emerytury, lecz do wypłaty tego świadczenia, a ta uzależniona jest od złożenia wniosku (art. 129 ust. 1 w związku z art. 116 ust. 1 ustawy). Trybunał Konstytucyjny w obszernym uzasadnieniu wyroku dokładnie określił sytuację prawną i faktyczną osób, w stosunku do których już w trakcie pobierania przez nich świadczeń emerytalnych ustawodawca wprowadził obowiązek rozwiązania stosunku pracy i wprowadzenie tego obowiązku uznał za niezgodne z Konstytucją. W przypadku wnioskodawczyni obowiązek rozwiązania stosunku pracy wskazany w art. 103a został wprowadzony znacznie wcześniej (od 1 stycznia 2011 r.) niż złożenie wniosku o emeryturę (26 czerwca 2011 r.). Tym samym żądanie skarżącej wypłacenia jej emerytury za czerwiec i lipiec 2011 r. (bo do tego zmierzał wniosek do organu rentowego sformułowany jako żądanie uchylecia decyzji z 24 sierpnia 2011 r.) jest nieuzasadnione.

Na koniec należy zauważyć, że kwestia konieczności rozwiązania stosunku pracy z ostatnim pracodawcą jako warunek wypłaty emerytury była już przedmiotem kontroli Trybunału. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., sygn. akt SK 45/04 orzekł, że regulujący poprzednio tę kwestię, identycznie brzmiący przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest zgodny z Konstytucją RP. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał stwierdził, że "zawieszenie wypłacania emerytury stanowi niewątpliwie instrument oddziaływania na zachowanie jednostki i zmusza do dokonania wyboru między pracą zawodową u dotychczasowego pracodawcy a pobieraniem emerytury, nie stanowi jednak formy ingerencji w wolność wykonywania zawodu i wyboru pracodawcy. Jednostka zachowuje możliwość kontynuowania pracy u dotychczasowego pracodawcy. Przedmiotem ingerencji jest wyłącznie prawo do emerytury pobieranej łącznie z wynagrodzeniem za pracę u dotychczasowego pracodawcy. Ingerencja ustawodawcy nie polega na zniesieniu nabytego prawa do emerytury ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji. W tym kontekście możliwość pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy stanowi przywilej, który wykracza poza powszechnie przyjmowane pojęcie ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczony musi liczyć się z tym, że ustawodawca, prowadząc określoną politykę społeczną, może ograniczyć zakres tego przywileju, kierując się interesem

publicznym. Na gruncie dotychczasowych przepisów osoby objęte ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mogły racjonalnie zakładać, że w razie zaprzestania działalności zawodowej w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego skorzystają ze swego prawa i ułożą swoje plany życiowe, uwzględniając dochody uzyskiwane z tytułu świadczeń emerytalnych. Zaskarżony przepis nie narusza tych usprawiedliwionych oczekiwań jednostki związanych z realizacją konstytucyjnego prawa do emerytury".

Wobec powyższego na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji wyroku.